

Wielka Nieszawka rośnie, bo ludzie przybywa



Tomasz Ciechoński 2009-10-07, ostatnia aktualizacja 2009-10-06 18:09:24.0

Podtoruńska Wielka Nieszawka buduje najnowocześniejszy w województwie aquapark, boisko i przedszkole, rozbudowuje szkołę i sieć wodno-kanalizacyjną. Jeśli znajdzie kupca na nieużytkowaną ziemię, dodatkowo wzbogaci się o grube miliony. Gmina rozwija się, bo chce tu mieszkać coraz więcej ludzi

Kilka tygodni temu na zlecenie gminy Wielka Nieszawka robotnicy zaczęli stawiać Centrum Sportu i Rekreacji. Główną atrakcją kompleksu będzie aquapark z 80-metrową zjeżdżalnią, sztuczną rzeką, urządzeniami do masażu karku, ścianką wspinaczkową i podgrzewanymi leżankami. Obok stanie hotel dla 60 gości ze spa, strzelnicą sportową i salami konferencyjnymi. Całość za 35 mln zł buduje inowrocławski Alstal - firma, która postawiła toruńską Motoarenę. Kompleks ma ruszyć pod koniec lutego 2011 r.

To niejedna inwestycja w gminie. Właśnie rozpoczęły się prace w Cierpicach, gdzie powstaje ogólnodostępne boisko wielofunkcyjne wraz z parkingiem na ponad 40 aut. Koszt budowy to ok. 700 tys. zł.

2 grudnia ma być gotowe przedszkole w należącej do gminy Małej Nieszawce. Powstanie w rozbudowanym Gminnym Ośrodku Kultury. Z kolei znajdująca się w pobliżu szkoła podstawowa właśnie jest powiększana o nowy pawilon. Prace zakończą się w lipcu przyszłego roku. W nowych pomieszczeniach będą się uczyć najmłodsze dzieci, z klas 0-III. Na oba obiekty gmina wyda ponad 3 mln zł.

Gmina rozbudowuje też - za niecałe pół miliona złotych - sieć wodociągowo-kanalizacyjną. Rury kładzie na małych odcinkach, bo prawie wszyscy mieszkańcy są już podłączeni do sieci.

Skąd Wielka Nieszawka bierze pieniądze na takie przedsięwzięcia? W tym roku dochody budżetowe wynoszą ok. 13 mln zł przy wydatkach rzędu 16 mln zł. Najwięcej wpływów pochodzi z podatków od nieruchomości oraz udziałów w PIT-ach i CIT-ach. - Ale są też zewnętrzne źródła finansowania inwestycji: Mechanizm Norweski, fundusze unijne - mówią w Urzędzie Gminy. - Ponad 50 proc. naszych wydatków to inwestycje.

Z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich gmina dostała 400 tys. zł na boisko i parking w Cierpicach. Mechanizm Norweski pozwoli zaś na zamontowanie przy Centrum Sportu i Rekreacji, obok tradycyjnej kotłowni gazowej, pomp ciepła i kolektorów słonecznych. Aquapark dotuje też Urząd Marszałkowski i Ministerstwo Sportu i Turystyki. Ale i tak gmina musi samodzielnie wyłożyć na inwestycję ok. 27 mln zł. Nie ma jeszcze przygotowanego budżetu, ale szacuje, że w przyszłym roku może wydać łącznie ok. 30 mln zł. Za te pieniądze będzie kontynuowana budowa aquaparku oraz rozbudowa szkoły. Urzędnicy nie chcą się jeszcze wypowiadać na temat innych wydatków. Tłumaczą, że o nich zadecydują radni po tym, jak dostaną projekt budżetu.

Być może na konto Wielkiej Nieszawki wpłynie potężna kwota ze sprzedaży powojkowej działki w rejonie Brzozy, przy drodze S10. Po raz drugi w tym roku pod młotek pojedzie 7,7-hektarowa parcela. Licytacja rozpocznie się 4 grudnia od kwoty 9 mln zł. Władze gminy planowały postawić tam składy celne, ale nic z tego nie wyszło, więc teren będzie sprzedany. Inwestor będzie mógł na działce prowadzić dowolną działalność komercyjną. Z dokumentacji geologicznej wynika, że są tam złoża piasku i żwiru, co jest interesujące dla firm budujących autostrady. - Myśleliśmy o jakichś magazynach, ale jeśli stanie tam kopalnia, to też nie będzie źle, bo za każdy metr sześcienny płaci się gminie podatek - powiedziano nam w gminie. - Zawsze jest z tego dochód.

Blisko sprzedawanej działki znajdzie się węzeł autostradowy w Czerniewicach. W Wielkiej Nieszawce nie przeceniają jednak jego znaczenia - sama autostrada będzie przebiegać przez gminę Aleksandrów Kujawski, a fragmenty na terenie gminy Wielka Nieszawka będą przecinać las i tereny wojskowe.

tomasz.ciechonski@torun.agora.pl

Rozmowa z Kazimierzem Kaczmakiem, wójtem Wielkiej Nieszawki

Tomasz Ciechoński: Wielu torunian do was się przeprowadza?

Kazimierz Kaczmarek: Trudno powiedzieć, przekrój mieszkańców jest bardzo duży. U nas osiedlają się ludzie z różnych obszarów Polski.

Stara się pan o nowych?

- Robimy wszystko, aby przyciągnąć ludzi. Temu służą m.in. inwestycje infrastrukturalne. Jesteśmy jedną z nielicznych gmin, która w niemalże stu procentach ma wodociągi i kanalizację, mamy drogi, budujemy obiekty publiczne, jest plan zagospodarowania na większości obszarów. Jeszcze bardziej ożywi gminę Centrum Sportu i Rekreacji.

Ilu osób mieszka w gminie?

- Oficjalnie zameldowanych jest 4,5 tys., ok. 1,5 tys. nie ma meldunku. Niektórzy mają swoje lokale jeszcze gdzieś w Toruniu, ale faktycznie mieszkają u nas.

Widać napływ?

- W 1994 r., kiedy rozpoczynałem urzędowanie, mieliśmy 2,8 tys., mieszkańców. W tej chwili wydajemy dużo pozwoleń na budowę, więc liczba mieszkańców cały czas będzie się zwiększała.

Gmina przyciąga inwestorów?

- Mamy dużo terenów pod działalność komercyjną, ale są to w większości grunty prywatne.

Największe firmy...

- Ponad 600 osób zatrudnia Andrewex w Cierpicach. Potem jest szlifiernia i piekarnia, gdzie pracuje po jakieś 100 osób, i jeszcze kilka innych firm. Dużo jest mniejszych przedsiębiorstw rodzinnych. Mamy zarejestrowanych 250 podmiotów gospodarczych.

Rozmawiał Tomasz Ciechoński

Tekst pochodzi z portalu Gazeta.pl - www.gazeta.pl © Agora SA